

Janusz Pelc (Warszawa)

### Wiktora Weintrauba studia staropolskie

14 lipca 1988 roku w Cambridge Massachusetts w USA zmarł Wiktor Weintraub, profesor literatury polskiej i języka polskiego na Uniwersytecie Harvarda, na kilka miesięcy przed śmiercią wybrany członkiem zagranicznym Polskiej Akademii Nauk, autor wielu cennych prac poświęconym literaturze i kulturze polskiej, głównie z doby staropolskiej i romantyzmu.

Wiktor Weintraub urodził się 10 kwietnia 1908 roku w Zawierciu w rodzinie urzędniczej. Szkołę średnią ukończył w swym rodzinnym Zawierciu w roku 1925. Studia uniwersyteckie podjął na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Podczas nich uczestniczył w seminariach i poruszał się w kręgu oddziaływań dwu tamtejszych profesorów: Ignacego Chrzanowskiego i Stanisława Kota. Pod kierunkiem Ignacego Chrzanowskiego przygotował i w roku 1930 obronił swą dysertację doktorską poświęconą *Stylowi Jana Kochanowskiego*. W przyjacielskich rozmowach, jakie prowadziłem z Wiktorem Weintraubem w późniejszych latach, wspominał on wielokrotnie, iż obu swym profesorom zawdzięczał wiele, a Chrzanowskiemu najwięcej może w kształtowaniu się postawy tolerancyjnej wobec poglądów innych uczonych, zwłaszcza zaś wobec określających swą osobowość młodych uczonych, co bynajmniej nie było jednoznaczne z rezygnowaniem z przeświadczeń i postawy własnej.

Wiktor Weintraub dość wcześnie rozpoczął pracę naukową. W roku 1929 w księdze zbiorowej pt. *Szymon Szymonowicz i jego czasy* wydanej, jak głosiła karta tytułowa, w Zamościu opublikował rozprawę, która zazwyczaj otwiera wykazy prac uczonego pt. *Anglik — przyjaciel Szymonowicza*. Okazało się wprawdzie potem, iż ów przyjaciel polskiego Simonidesa, Thomas Segeth, nie był Anglikiem, choć pochodził z wyspy brytyjskiej. Istotniejsze jednak, iż ta rozprawa młodego, kończącego właśnie, studia polonistyczne Weintrauba do dziś pozostała pracą, obok której nie może przejść obojętnie badacz Simonidesa i jego *Sielanek*.

Dysertacja doktorska Wiktora Weintrauba, która ukazała się w roku 1932 w Krakowie w redagowanej przez Ignacego Chrzanowskiego serii wydawniczej „Prac Historyczno-Literackich” jako jej pozycja nr 39, była swoistą manifestacją samodzielności badawczej młodego uczonego, jego wrażliwości na nowe prądy i inspiracje ożywiające owoczesną humanistykę, a szczególnie badania literatury, dzieł literackich. We wstępie do dysertacji doktorskiej Weintraub wyraźnie wskazywał na swe powinowactwa ze szkołą Crocego, z jego niemieckimi uczniami: Vosslerem Walzlem i Spitzerem. I słowa te pozostawił bez zmian w przedruku młodzieńczej książki *Styl Jana Kochanowskiego* w zbiorze swych prac pt. *Rzecz czarnoleska* wydanym w roku 1977<sup>1</sup>. Badania stylu dzieł Jana Kochanowskiego wiodły Weintrauba ku bardziej szczegółowemu wnikananiu w tajniki dawnej polszczyzny, czego przykładem były między innymi jego szkice, jak na przykład „*Pisorymie wymysły*” przedstawione w roku 1933 na łamach „*Języka Polskiego*”, a zwłaszcza praca pt. *Gęba — przyczynek do dziejów staropolskiego języka literackiego* drukowana w czasopiśmie „*Slavia Occidentalis*” w roczniku XII, za rok 1933.

Z kontaktów oraz inspiracji Stanisława Kota wychodziły żywo w latach trzydziestych naszego stulecia przejawiane przez Weintrauba zainteresowania polską reformacją a zwłaszcza może — posłużmy się tu tytułem jego rozprawy drukowanej w roku 1934 na łamach „*Reformacji w Polsce*” — *Udziałem Prus Książęcych w reformacji polskiej*<sup>2</sup>. Interesowały młodego uczonego związki reformacji polskiej z reformacją w Europie. Uwagę swą poświęcał niektórym znaczącym postaciom z dziejów reformacji w dawnej Rzeczypospolitej, czego przykładem choćby szkic o Bieniaszu Budnym w *Polskim słowniku biograficznym*.

Wspomnijmy tu przynajmniej o jeszcze jednej pracy, którą mniej wtajemniczony czytelnik na ogół wcale nie łączy z działalnością naukową Wiktora Weintrauba, ponieważ zewnętrznie firmowało ją tylko nazwisko Stanisława Kota. Praca ta nosiła tytuł *Urok wsi i życia ziemiańskiego w poezji staropolskiej* i ukazała się w *Księdze pamiątkowej na 75-lecie „Gazety Rolniczej”* oraz w osobnym odbiciu w Warszawie w roku 1937. W książeczce tej, zawierającej poza interesującym studium wstępnym cenną do dziś antologię tekstów, w końcowym przypisie wstępu Stanisław Kot wyraźnie kwitował wkład Wiktora Weintrauba, „który nie tylko zredagował swym piórem objaśnienia i wstęp według myśli i życzeń autora, ale nadto wzbogacił je niejednym własnym spostrzeżeniem

<sup>1</sup> Por. W. Weintraub, *Rzecz czarnoleska*, Kraków 1977, s. 12. Tę książkę W. Weintrauba recenzowałem w tomie XXII „*Odrodzenia i Reformacji w Polsce*”, 1978, s. 248—252.

<sup>2</sup> Por. „*Reformacja w Polsce*”, 1934, nr 21—24, s. 38—63 i odbitka: Warszawa 1935.

biegłego znawcy poezji staropolskiej (najobficiej w ustępie o przekładach Horacego), za co winien mu autor najgorętszą wdzięczność”<sup>3</sup>. Sam Weintraub po latach w rozmowach prywatnych nie wypierał się swego wręcz współautorstwa w powstawaniu owej pracy.

W latach trzydziestych Wiktor Weintraub przejawiał już swe zainteresowania naukowe wychodzące poza zakres studiów nad literaturą i kulturą staropolską. Wyraźnie o tym świadczy choćby jego szkic pt. *O pewnej młodzieńczej manierze Mickiewicza. Do charakterystyki stylu „Ballad i romansów”*, drukowany w roku 1934 w „Języku Polskim”. Dominowały jednak wyraźnie w jego ówczesnych pracach naukowych zainteresowania staropolszczyzną. W pracach tych ujawnia się obok badacza stylu dawnej literatury i języka, obok badacza polskiego reformacji oblicze Wiktora Weintrauba jako badacza kompartysty, autora między innymi szkicu pt. *Z dziejów Rabelais’ego w Polsce (w Księdze zbiorowej ku czci Ignacego Chrzanowskiego)*, wydanej w Krakowie w roku 1936) czy też pracy pt. *Staropolski przekład Bunyana* drukowanej na łamach „Reformacji w Polsce” w roku 1939 (nr 33/40, s. 409—417).

Ponadto jeszcze wyraźniej w latach trzydziestych ujawnił Weintraub swe oblicze badacza-filologa, edytora. tekstów. W tym zakresie celem jego poczynań miała być krytyczna edycja utworów Jana Andrzeja Morsztyna. Przygotowywał się do niej systematycznie i metodycznie, o czym świadczy przede wszystkim rozprawa *Andrzej Morsztyn i jego wydawcy* drukowana w roku 1935 w „Pamiętniku Literackim” (z. 1/2, s. 240—260), ale także i ogólna wypowiedź pt. *Zagadnienia selekcji wydawniczej* przedstawiona na IV Zjeździe Bibliotekarzy Polskich i drukowana w Księdze zjazdu (cz. II, Warszawa 1936, s. 37—44). Po drodze niejako ku naukowej krytycznej edycji utworów Jana Andrzeja Morsztyna przygotował Weintraub do druku wydanie wierszy jego krewnego, Stanisława Morsztyna. Wydanie to, właściwie gotowe, zatracone zostało wśród burzliwych wydarzeń września 1939. Przerwały one na długie lata zainteresowania badacza edycją pism Jana Andrzeja Morsztyna, spowodowały zatrąę pieczęlowicie i przez dłuższy czas gromadzonych materiałów do tejże edycji. Dopiero w ostatnich latach Wiktor Weintraub, już po wydaniu *Utworów zebranych* Jana Andrzeja Morsztyna w opracowaniu Leszka Kukulskiego (w roku 1971), uległ namowom redaktorów serii „Biblioteka Narodowa” i przygotował dla tejże serii nową edycję poezji tegoż autora. Ukazała się ona już po śmierci Weintrauba pod koniec 1988 roku.

Burzliwe dni września 1939 zawiodły Wiktora Weintrauba do Za-

<sup>3</sup> S. Kot, *Urok wsi i życia ziemiańskiego w poezji staropolskiej*, Warszawa 1937, s. 34.

leszczyk, ale nie danym mu było tą drogą przedostać się przez Rumunię do Francji. Antysemickie uprzedzenia, a może tylko kaprys rumuńskiego strażnika granicznego zadecydowały o tym, iż droga młodego uczonego na bliski wschód i potem na zachód bieć miała przez obszary Związku Radzieckiego, z wszystkimi perypetiami, jakie cechowały wówczas los wielu Polaków.

Podczas trudnych lat drugiej wojny światowej Wiktor Weintraub nie zerwał jednak swych związków z literaturą staropolską. Z jego wstępem i w jego opracowaniu w roku 1943 w Jerozolimie ukazały się w serii „Szkolnej Biblioteczki na Wschodzie” jako jej tom drugi *Treny Jana Kochanowskiego*, a jako tom czwarty *Odprawa posłów greckich*. Rok później w tejże serii, jako tom sześćdziesiąty dziewiąty już, tenże sam badacz ogłosił *Wybór pism Ignacego Krasickiego*. Dodajmy, iż Wiktor Weintraub był jednym z głównych, jeśli nie najważniejszym, animatorów owej serii.

W latach powojennych w zainteresowaniach naukowych Wiktora Weintrauba, zwłaszcza gdy w roku 1950 został on wykładowcą, potem zaś w roku 1954 profesorem języków i literatur słowiańskich, a wreszcie gdy w roku 1971 objął nowo utworzoną katedrę polonistyki im. Alfreda Jurzykowskiego w Uniwersytecie Harvarda, dokonały się znamienne przesunięcia. Uczony zwrócił swe zainteresowania głównie ku epoce romantyzmu, przede wszystkim ku twórczości Mickiewicza, po części i Norwida, ujmowanych w porównawczym kontekście romantyzmów europejskich.

I wtedy jednak nie zaniedbał Weintraub swych studiów staropolskich. Z lat pięćdziesiątych pochodzi jego znakomite studium o hymnie do Boga młodego Jana Kochanowskiego, drukowane najpierw po angielsku — *Kochanowski's Renaissance Manifesto* na łamach „The Slavonic and East European Review” w roku 1952<sup>4</sup>, a potem po polsku w roku 1959 w „Pamiętniku Literackim”. Z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych naszego stulecia pochodzą inne studia i szkice Weintrauba poświęcone Kochanowskiemu i jego poezji, drukowane w większości najpierw po angielsku, choć niektóre także po polsku, w różnych czasopiśmiech i księgach zbiorowych, zebrane i w polskiej wersji ostatecznej nieco zmienione, w tej właśnie postaci przedstawione w wydanej w roku 1977 w Krakowie Wiktora Weintrauba *Rzeczy czarnoleskiej*, którą otwiera — jak wspomniałem już — reedycja *Stylu Jana Kochanowskiego* i kilku prac przedwojennych.

Edycja *Rzeczy czarnoleskiej* z roku 1977 nie obejmuje wszystkich

<sup>4</sup> Czasopismo wydawane w Londynie: t. XXX, s. 412—424 (i odbitka: Londyn 1952).

najnowszych prac Weintrauba o Kochanowskim i jego poezji. W jubileuszowych latach 1980—1984 teksty Weintrauba o Kochanowskim przedstawiane były na wielu sesjach, konferencjach naukowych w Polsce i w innych krajach, w różnych księgach zbiorowych. Część z nich już opublikowano, część znajduje się w druku. Był też Wiktor Weintraub członkiem zespołu przygotowującego sejmową edycję *Dzieł wszytkich* poety czarnoleskiego. Obecność Weintrauba w ożywionych w ostatnich latach dyskusjach o Kochanowskim i jego poezji, o jego epoce, pozostawiła ślad trwały i znaczący.

Wielokrotne wizyty Wiktora Weintrauba w Polsce w latach ostatnich zaowocowały także w innych dyskusjach dotyczących literatury oraz kultury staropolskiej. Bardzo ważną rolę odegrała jego wypowiedź w toczącej się u nas na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych wielkiej dyskusji na temat polskiego baroku. Jednym z najbardziej znaczących głosów w owej dyskusji był artykuł Wiktora Weintrauba drukowany w roku 1960 na łamach „Przeglądu Humanistycznego” (R. IV, nr 5) pt. *O niektórych problemach polskiego baroku*. Z roku 1956 pochodzi jego wnikliwe studium *Some Remarks on the Style of Mikołaj Sęp Szarzyński*, po polsku drukowane w tomie zbioru prac Weintrauba pt. *Od Reja do Boya* (Warszawa 1977), tu pt. *Do charakterystyki stylu Mikołaja Sępa Szarzyńskiego*. Tutaj też odnajdziemy drukowaną po raz pierwszy w roku 1963 w *Księdze ku czci Tadeusza Lehra Sptawieńskiego* wypowiedź Weintrauba *O kanon poezji Sępa*. Ze schyłku lat sześćdziesiątych pochodzą Weintraubowe *Paradoksy poczciwości Reja*, drukowane w roku 1969 w „Pamiętniku Literackim” (R. LX, z 4), przedtem po angielsku — *The Paradoxes of Rej's Biography* drukowane w roku 1967 w czwartym tomie „Indiana Slavic Studies”. Tu badacz opowiedział się za Rejowym autorstwem biografii tegoż pisarza sygnowanej nazwiskiem Andrzeja Trzecieckiego młodszego. Z lat sześćdziesiątych pochodzą i inne staropolskie studia Weintrauba, jak na przykład referat *Recepcja „Jerozolimy wyzwolonej” w Polsce i na Zachodzie*, przedstawiony w roku 1967 w Krakowie na konferencji poświęconej Piotrowi Kochanowskiemu, drukowany potem w tomie zbiorowym pt. *W kręgu „Gofreda” i „Orlanda”* (Wrocław 1970). Prawie wszystkie nie dotyczące Kochanowskiego staropolskie, studia Weintrauba, przedwojenne i późniejsze, aż po drukowaną w roku 1973 rozprawę pt. *O łacińskim podłożu literatury polskiej XVI wieku*, którą jako redaktor naukowy miałem przyjemność zamieścić w księdze zbiorowej pt. *Literatura polska i jej związki europejskie*, weszły do wspomnianego tu już zbioru prac autora pt. *Od Reja do Boya* (1977), często w wersji uzupełnionej, uwzględniającej najnowszy stan badań.

Choć w latach powojennych zainteresowania naukowe Wiktora Weintrauba wyraźnie przesunęły się bardziej ku romantyzmowi i Mickiewiczowi, uważam, iż wówczas — zwłaszcza w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i po części siedemdziesiątych — powstawały również najciekawsze, najważniejsze, najbardziej znaczące jego wkład do wiedzy o literaturze, Weintraubowe studia staropolskie. Wiele z nich przed bardziej u nas znaną wersją polską miało wcześniejszą wersję angielską, najczęściej bardziej popularną, przystosowaną dla innego odbiorcy. Podkreślam to, ponieważ Wiktor Weintraub ma wielkie zasługi we wprowadzaniu wiedzy o literaturze polskiej, o kulturze polskiej, w tym o literaturze i kulturze staropolskiej w dużej mierze, do problemów dyskutowanych w światowej slawistyce i światowej nauce o literaturze.

Wiktor Weintraub pracował właściwie do ostatnich swych dni. Czytał korekty swych prac drukowanych, oczekiwał tomu swego wydania poezji Jana Andrzeja Morsztyna. Na kilka tygodni przed jego śmiercią otrzymałem odeń jedną z ostatnich jego prac, przesłaną, jak pisał autor, „jak zawsze serdecznie jako znak niezmięnej przyjaźni”. Wiktor Weintraub miał w Polsce wielu przyjaciół. Pamięć o nim zachowamy serdecznie, a do prac jego sięgać będą i późniejsze pokolenia.